

Dzieje Apostolskie

Rozdział 17

Paweł w Tesalonice

1. A gdy przeszli Amfipolis i Apolonię, przybyli do Tesaloniki, gdzie była synagoga żydowska. 2. Paweł zaś, według zwyczaju swego, poszedł do nich i przez trzy sabaty rozprawiał z nimi na podstawie Pism, 3. Wywodząc i wykazując, że Chrystus musiał cierpieć i zmartwychwstać. Tym Chrystusem, mówił, jest Jezus, którego ja wam głoszę. 4. I dali się niektórzy z nich przekonać i przyłączyli się do Pawła i Sylasa, również wielka liczba spośród pobożnych Greków i niemało znamienitych niewiast. 5. Ale Żydzi, powodowani zazdrością, dobrawszy sobie z pospólstwa różnych niegodziwych ludzi, wywołali zbiegowisko i wzburzyli miasto, a naszedłszy dom Jazona, usiłowali stawić ich przed ludem; 6. Gdy zaś ich nie znaleźli, zawlekli Jazona i niektórych braci przed przełożonych miasta, krzycząc: Ci, co uczynili zamęt w całym świecie, przybyli i tutaj, 7. A Jazon ich przyjął; wszyscy oni postępują wbrew postanowieniom cesarza, głosząc, że jest inny król, Jezus. 8. A lud i przełożeni miasta, gdy to usłyszeli, zaniepokoiili się, 9. Lecz otrzymawszy od Jazona i pozostałych odpowiednie zabezpieczenie, zwolnili ich.

W Berei

10. Bracia zaś wyprawili zaraz w nocy Pawła i Sylasa do Berei; ci, gdy tam przybyli, udali się do synagogi Żydów, 11. Którzy byli szlachetniejszego usposobienia niż owi w Tesalonice; przyjęli oni Słowo z całą gotowością i codziennie badali Pisma, czy tak się rzeczy mają. 12. Wielu też z nich uwierzyło, również niemało wybitnych greckich niewiast i mężów. 13. A gdy się dowiedzieli Żydzi z Tesaloniki, że i w Berei Paweł głosi Słowo Boże, udali się tam, judząc i podburzając pospólstwo. 14. Lecz wtedy bracia wyprawili zaraz Pawła w drogę ku morzu, Syłas i Tymoteusz zaś tam pozostali. 15. Towarzysze zaprowadzili Pawła aż do Aten, a wzięwszy polecenie dla Sylasa i Tymoteusza, aby czym prędzej przyszli do niego, zawrócili.

W Atenach

16. Czekając na nich w Atenach, obruszał się Paweł w duchu swoim na widok miasta oddanego bałwochwalstwu. 17. Rozprawiał więc w synagodze z Żydami i z pobożnymi, a na rynku każdego dnia z tymi, którzy się tam przypadkiem znaleźli. 18. Niektórzy zaś z filozofów epikurejskich i stoickich ścierali się z nim. Jedni mówili: Cóż to chce powiedzieć ten bajarz? Drudzy zaś: Zdaje się, że jest zwiastunem obcych bogów. Zwiastował im bowiem dobrą nowinę o Jezusie i zmartwychwstaniu. 19. Zabrali go i zaprowadzili na Areopag, mówiąc: Czy możemy dowiedzieć się, co to za nowa nauka, którą głosisz? 20. Kładziesz bowiem jakieś niezwykle rzeczy w nasze uszy; chcemy przeto wiedzieć, o co

właściwie chodzi. **21.** A wszyscy Ateńczycy i zamieszkali tam cudzoziemcy na nic innego nie mieli tyle czasu, co na opowiadanie lub słuchanie ostatnich nowin.

Mowa Pawła na Areopagu

22. A Paweł, stanąwszy pośrodku Areopagu, rzekł: Mężowie ateńscy! Widzę, że pod każdym względem jesteście ludźmi nadzwyczaj pobożnymi. **23.** Przechodząc bowiem i oglądając wasze świętości, znalazłem też ołtarz, na którym napisano: Nieznanemu Bogu. Otóż to, co czcicie, nie znając, ja wam zwiastuję. **24.** Bóg, który stworzył świat i wszystko, co na nim, Ten, będąc Panem nieba i ziemi, nie mieszka w świątyniach ręką zbudowanych **25.** Ani też nie służy mu się rękami ludzkimi, jak gdyby czego potrzebował, gdyż sam daje wszystkim życie i tchnienie, i wszystko. **26.** Z jednego pnia wywiódł też wszystkie narody ludzkie, aby mieszkwały na całym obszarze ziemi, ustanowiwszy dla nich wyznaczone okresy czasu i granice ich zamieszkania, **27.** Żeby szukały Boga, czy go może nie wyczują i nie znajdują, bo przecież nie jest On daleko od każdego z nas. **28.** Albowiem w nim żyjemy i poruszamy się, i jesteśmy, jak to i niektórzy z waszych poetów powiedzieli: Z jego bowiem rodu jesteśmy. **29.** Będąc więc z rodu Bożego, nie powinniśmy sądzić, że bóstwo jest podobne do złota albo srebra, albo do kamienia, wytworu sztuki i ludzkiego umysłu. **30.** Bóg wprawdzie puszczał płazem czasy niewiedzy, teraz jednak wzywa wszędzie wszystkich ludzi, aby się upamiętali, **31.** Gdyż wyznaczył dzień, w którym będzie sądził świat sprawiedliwie przez męża, którego ustanowił, potwierdzając to wszystkim przez wskrzeszenie go z martwych. **32.** A gdy usłyszeli o zmartwychwstaniu, jedni naśmiewali się, drudzy zaś mówili: O tym będziemy cię słuchali innym razem. **33.** I tak Paweł wyszedł spośród nich. **34.** Lecz niektórzy mężowie przyłączyli się do niego i uwierzyli, a wśród nich również Dionizy Areopagita i niewiasta, imieniem Damaris, oraz inni z nimi.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01